

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)

SSN Mirosław Sadowski

w sprawie ze skargi B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.
na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez
nieuzasadnionej zwłoki w sprawie Sądu Apelacyjnego w [...], sygn. akt V AGa [...]
z udziałem Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w [...],
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 24 stycznia 2019 r.

**I. stwierdza przewlekłość postępowania przed Sądem
Apelacyjnym w [...] w sprawie sygn. akt V AGa [...];**

**II. przyznaje na rzecz B. Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością z siedzibą w O. od Skarbu Państwa - Sądu
Apelacyjnego w [...] kwotę 2 000 zł (dwa tysiące złotych);**

III. oddala skargę w pozostałej części;

IV. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] na rzecz B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

V. nakazuje zwrócić na rzecz B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. z kasy Sądu Apelacyjnego w [...] kwotę 200 zł (dwieście złotych) tytułem opłaty uiszczonej od skargi.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 26 września 2018 r. B. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. wystąpiła za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w [...] do Sądu Najwyższego ze skargą na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Domagała się stwierdzenia, że w postępowaniu toczącym się przed Sądem Apelacyjnym w [...] pod sygn. V AGa [...] nastąpiła przewlekłość postępowania, przyznania od Skarbu Państwa na rzecz Skarżącej kwoty 10.000 zł oraz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zdaniem Skarżącej, do przewlekłości postępowania doszło na etapie postępowania apelacyjnego. W przedmiotowej sprawie w dniu 4 lipca 2017 r. Sąd pierwszej instancji wydał wyrok. W dniu 24 sierpnia 2017 r. pozwana złożyła apelację. Następnie, w Sądzie Apelacyjnym w [...], B. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. uzyskała informację telefoniczną, że wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej można spodziewać się najwcześniej w grudniu 2018 r. W procesie, Skarżąca dochodzi zapłaty około 300 000 zł z tytułu kary umownej za opóźnienie jakiego dopuściła się pozwana jako podwykonawca robót budowlanych. Pomimo, że Skarżąca wygrała sprawę przed sądem I Instancji, to jednak w związku z trwającym postępowaniem apelacyjnym nie może wyegzekwować i dysponować zasądzoną kwotą, co naraża ją na utratę płynności finansowej i może doprowadzić do upadłości spółki.

Pismem z dnia 21 listopada 2018 r. Skarb Państwa – Sąd Apelacyjny w [...] reprezentowany przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] złożył odpowiedź na skargę, wnosząc o jej oddalenie. W odpowiedzi zaznaczył, że w dniu 16 listopada 2017 r. do Sądu Apelacyjnego w [...] wpłynęły akta przedmiotowej sprawy wraz z apelacją. Wskazał też, że odległe terminy wyznaczanych rozpraw wynikają z dużej ilości spraw wpływających do Wydziału w ostatnich latach oraz niewystarczającej obsady kadrowej, a w związku z wakacjami w Wydziale spowodowanymi przejściem sędziów w stan spoczynku oraz brakiem delegacji sędziów do orzekania w tym Wydziale rosłą zaległości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 75, dalej jako: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania) – strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Równocześnie, stosownie do art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

O przewlekłości postępowania można mówić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15, LEX nr 2032325).

Ustawa o skardze na przewlekłość postępowania nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121 oraz z dnia 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, LEX nr 2056884). Podobnie przyjmował Naczelny Sąd Administracyjny (zob. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06, LEX nr 360307; z dnia 24 kwietnia 2008 r., I OPP 16/08, LEX nr 479698; z dnia 4 czerwca 2008 r., I OPP 20/08, LEX nr 479136; z dnia 24 lipca 2008 r., I OPP 23/08, LEX nr 494267 oraz z dnia 21 kwietnia 2010 r., II OPP 10/10, LEX nr 619863).

W powołanym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że znamiona przewlekłości przypisuje się z reguły dopiero kilkunastomiesięcznej lub dłuższej beczynności sądu drugiej instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej. Kilkumiesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie. Jedynie wyjątkowo, krótsze okresy beczynności mogą uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2014 r., III SPP 123/14, LEX nr 1515457).

W tym zakresie nie wyłączają bezprawności zachowania Sądu okoliczności złej organizacji pracy, zwiększenie się wpływu spraw do Sądu, czy niewystarczającej obsady Wydziału (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 marca 2006 r., III SPP10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121). Oczywiście, nie jest to równoznaczne z tym, że brak bezzwłocznego wyznaczenia rozprawy zawsze prowadzi będzie do odpowiedzialności deliktowej organu.

W ocenie Sądu Najwyższego, powołanym przepisom należy jednak przyznać normatywną treść, a wobec tego nakładają one na Sąd obowiązek wyznaczenia rozprawy w terminie, który umożliwi realizację praw podmiotu postępowania sądowego, w tym w szczególności prawa do sądu. Należy zauważyć, że ustawodawca przewiduje odstępstwa od dwutygodniowego terminu na wyznaczenie rozprawy, jeżeli zachodzą niedające się usunąć przeszkody. Dochowanie tego terminu w realiach niniejszej sprawy nie było możliwe, biorąc pod uwagę fakty przytoczone w odpowiedzi na skargę. Nie zmienia to jednak faktu, że okoliczności te nie mogą stale ograniczać prawa rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie i prowadzić do kilkunastomiesięcznych opóźnień w rozpoznaniu sprawy.

W przedmiotowej sprawie doszło do przewlekłości postępowania na etapie rozpoznawania jej przez Sąd Apelacyjny w [...]. Rację ma Skarżąca dopatrując się przewlekłości postępowania w opóźnieniu wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej. Pomimo tego, że sprawa wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w [...] w dniu 16 listopada 2017 r., termin rozprawy apelacyjnej do dziś nie został wyznaczony.

Z tych względów, na mocy art. 12 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, stwierdzono że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania.

Uwzględniając skargę na przewlekłość postępowania apelacyjnego, Sąd Najwyższy miał obowiązek rozstrzygnąć wniosek o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej. Przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi sankcję dla Państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania. Następuje w wysokości proporcjonalnej do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego. Odpowiednia suma pieniężna pełni rolę swoistego zadośćuczynienia za stres i frustrację, spowodowane przewlekłością postępowania sądowego (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15, LEX nr 2032325; z dnia 28 maja 2015 r., III SPP 10/15, LEX nr 1740741).

Stosownie bowiem do art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa, a w przypadku skargi na przewlekłość postępowania prowadzonego przez komornika od tego organu, sumę pieniężną w wysokości od 2000 do 20 000 złotych. Wysokość sumy pieniężnej, w granicach wskazanych w zdaniu pierwszym, wynosi nie mniej niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania. Na poczet tej sumy zalicza się kwoty przyznane już skarżącemu tytułem sumy pieniężnej w tej samej sprawie. Sumy pieniężnej nie przyznaje się w razie uwzględnienia skargi wniesionej przez Skarb Państwa albo państwowe jednostki sektora finansów publicznych.

Skarżąca wniosowała o przyznanie jej z tytułu przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym w [...], w sprawie sygn. akt V AGa [...], sumy pieniężnej w wysokości 10 000 zł, jednakże nie uzasadniła w sposób przekonujący dlaczego domaga się zasądzenia takiej kwoty. Zasądzana suma pieniężna w swej istocie ma na celu rekompensatę zaistnienia i skutków przewlekłości postępowania, a nie poprawę bytu materialnego Skarżącej pozostającej w trudnej sytuacji ekonomicznej. Z tych względów, w ocenie Sądu Najwyższego, kwota 2 000 zł rekompensuje zaistnienie i skutki przewlekłości postępowania.

Na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 8 ust. 2 ustawy i § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1800) Sąd Najwyższy zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w [...] reprezentowanego przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] kwotę 240 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika Skarżącej.

Zgodnie z art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania uwzględniając lub odrzucając skargę, sąd z urzędu zwraca uiszczoną od niej opłatę. Mając na uwadze tę regulację, Sąd Najwyższy z urzędu orzekł o zwrocie na rzecz

Skarżącej uiszczonej przez nią opłaty sądowej w kwocie 200 zł.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.